

NOWINY

DLA WSZYSTKICH

DZIENNIK ILLUSTROWANY
**Cena nrz wazędzie
3 ct. (6 hal.)**
**PRENUMERATA w Krakowie
i Podgórzu miesięcznie K. 1-40**
na obszarze do granicy Austrii 50 hal. wog.
Na prowincyi miesięcznie K. 1-50
**Przebieganie na granicy:
miesięcznie 1 rub. 20 hal., 2 kandy 20 ct.**

OGŁOSZENIA
na wiosna po 10 hal., na każdy miesiąc po 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrost (minimum 50 hal.). Nadane na wiosna po 10 hal., spody na każdej stronie po 3 hal. Inzeraty prowadzi w swoim zarządzie p. Maryan Kuzpowski (redaktor), "Nowiny Krakowskie" od 8-1 w jut. i od 8-5 popoł.

Na Lubo składi i starych Agencya Reklama wog. — Prosz. Mieszkanie 2.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ulica Kościelna 1. 7 (obok gmachu starostwa)
Telefon Nr. 592.

Redaktor naczelny:
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wydawca: Władysław Wójtych, ul. Kościelna 1. 7 (obok gmachu starostwa).
Wydawca: Władysław Wójtych, ul. Kościelna 1. 7 (obok gmachu starostwa).

„Nowiny” wychodzą codziennie. — Cena numeru 3 centy — 6 halery. — W poniedziałki i dni podwójnie 2 centy.

Do naszych szan. Czytelników!

Jako bezpłatne premium otrzyma każdy z naszych szan. Czytelników w mieście i na prowincyi

ozdobny, wielki kolorowy kalendarz ścienny na rok 1906.

Kalendarz ten, wartości 60 halery, będzie rozdany bezpłatnie.

Prosimy więc naszych Czytelników, aby się nie zapatrywali w ścienne kalendarze.

Wulkan rosyjski.

Jak donoszą z Petersburga, Witto zaczyna tracić nadzieję, aby mu się udało zaprowadzić ład w państwie. Czynnictwo połączone z molochem ludzie ławą przeciw niemu, a niedotężony car, przerażony strasznie ostatnim buntem w Kronstadtzie, zaczyna znowu przeczylać si: na stronę reakcy i w dyktaturze wojskowej upatruje jedyne zbawienie.

Z różnych punktów Rosyi nadchodzą



Narodowy manifestacyjny pochód w Warszawie

(Widek pochodu na Przedmieściu Krakowskim przed kościołem św. Krzyża)

Na trzeci dzień po ogłoszeniu manifestu konstytucyjnego, odbył się wspaniały pochód manifestacyjny, w którym wzięło udział 300.000 osób wszystkich stanów. Niesiono 30 sztandarów narodowych; na czele kroczyli duchowieństwo; szli także w pochodzie pastory ewangelicy i rabini.

PIECZĘCIE

KAUCZUKOWE I METALOWE

do farby i laku

MONOGRAMY

HERBY I NAPISY rzeźbione

w złocie, srebrze i kamieniu.

wykonuje szybko S. NIEMCZYK dawniej F. WOJTYCH, Kraków, Sukiennice 10 (od strony kościoła NMP). Wysyłki odwrotną pocztą.

wieści o ruchu chłopskim przeciw dwóm. Znawcy Rosji oddawna zresztą powiadali straszną zakęry, nieunikniony bunt ciemnego, w niedzą żyjącego chłopstwa rosyjskiego, któremu obecnie głód zagroził.

Radykali rosyjscy nie myślą też zanichać walki z rządem. Nie dowierzają Wiltemu, nie dowierzają wogóle konstytucji. Redaktor wychodzący w Paryżu „Tribune Russe”, Rubanowicz, oświadczył rektorowi „Matin”, że ruch rewolucyjny nie ustanie. Może nastąpić pewna przerwa, lecz nie na długo, a po niej nastąpi ruch chłopstwa. Paryż rewolucyjny nie ma żadnego zaufania do Wiltego. Jego polityka jest zrzęcznie podstępna.

„Hr Witte, to jeden z tych mężów stanu, mających dwójki cele, którzy w chwilach krytycznych przychodzą w Rosji do władzy. Kiedy nadanie pewnych swobód staje się koniecznością, carowie, od Mikojaja I, do dziś, używali albo ludzi z liberalnymi zapatywaniami — słodko mówiących, obiecujących wszystko, niezego nie dotrzymania, chytrych jak lisy, jak n. p. Swiatopolk-Mirski — albo ludzi energicznych, okrutnych jak wilki, gotowych do wszelkiej represji, jak Piewnie i Ignatiew. Witte jest i lisem i wilkiem”.

Widzimy więc, że w Rosji zamęt i chaos warata z dniem każdym. Barbarsko-cywilizacyjne państwo nie da się bowiem jednym pociągnięciem pióra przeobrazić w państwo prawne i konstytucyjne. Zupelna zmiana osób na stanowiskach rządowych jest koniecznością — a to się da dokonać tylko w drodze gwałtownego przewrotu i walki. Wybuch rewolucji, krwawszej jeszcze od rewolucji francuskiej, nie długo da na siebie czekać w Rosji!

Z KRAJU.

Samobójstwo dra Wójcickiego.

Pisną pamią z Tarnowa p. d. 10. g. m. Dnia 6 godzinie 9 rano odebrał sobie życie w swoim mieszkaniu dr Wójcicki kon-

cyent adwokatki w kancelary adwokata dra Tertila.

Derat zszyl o godzinie 8 45 rano wielką doreą sublimatu — a następnie mimo ogromnych bólów wśród największych męczeń — usiadł przy stole i na świetku papieru kreślił niescierpliwie wrzesań ostatnich chwil swego życia:

„Jeszcze miniat 15 potostaje mi do ty cia — jak to straszne — bóle nie do opiania... jeszcze miniat parę.

Z uderzeniem godziny 9 strzelił do siebie z rewolweru i natychmiast padł trupem. Na odgłos strzału zbiegli się sąsiedzi i znalazli ją Wójcickiego nieżywego, leżal na ziemi, obok rewolweru, twarz zwracając do poznania. O godzinie 10 przybyła komisja wraz z lekarzem miejskim, celem spisania protokółu. Zmarły zostawił jeden list w kopercie opieczętowanej markami „Towarzystwa Szkoły Ludowej, a adresowany do swego sędra dra Tertila. Przyczyna samobójstwa dotychczas nieznanca.

Zmarły, wieledwie 27 lat liczący młodzieniec miał najszerszą opinią i sympatyą w wspaniałych, którzy go mali. Był jako konceptyent adwokatki nadzwyczaj zdolny i pilny, a jako kolega zawsze gotów do wszelkich usług koleżeńskich.

Nowy Sącz 10 listopada. (Bankrutstwo). Toteży blacharz Mijasz Kumer założył sobie handel saktą, porcelaną, szarych blaszanych, emalowanych i nasy. Do handlu tego sprowadził skąd tylko mógł towary na kredyt, a w końcu wstrzymał wypłaty.

Osły zapas towarów zgromadził mu w drodze wyjazdu sądowej miejscowej wierzyciel Nęmgróbel, zaś zamieszajowi kupcy i fabrykanci nie otrzymali ani balansa na pokrycie swoich pretensji, wynoszących przeszło 24 tysiące koron.

Trybunał karowy skazał Kumera na 10 dni arestacji za krydę

Świętokradztwo. W Kołomyi w nocy z piątku na sobotę nieznanzi na razie sprawcy wybili w murze kościelny otwór, przez który dostali się do wnętrza, a rozbiwszy tam starobok, wyjęli z niej gotówkę. To samo szkodzie zrobili w kapliczce obok cmentarza.

Niezwykły sen. Z Tarnopola dochodzi: Przed 5 dniami dostawiono do towarzyskiego api-

tała powozowego chłopca żydowskiego 14 do 15 lat Nenasco, jadącego z Wiednia do Tarnopola, Chł jest ten, w wagonie jeszcze przed Lwowem rasnął i do dość mocno rozszarpanych środków zwadzanych mu, obudził go nie można. Na rozmia próby jest nieświadym, jedynie prad elektryczny wywołuje u niego widzenie bólu, wówczas bowiem krzyczał. Nawzika jego dotychczas nie zbadano, nie miał bowiem przy sobie żadnej legitymacji, próż 14 K i 2 biletów tramwaju wiedeńskiego. — Odżywiany jest mlekiem, winem i balonem; lekarze pilnie badają jego sen.

Dramat małżeński

W tych dniach skasano w Londynie na śmierć 65-letnią kobietę, Marion Seddon, za zamordowanie męża Okolności jednak, towarzyszące temu dramatom, były tak wstydające, że sądzia i pragnęli postanowili prosić króla o uwolnienie skazanej. Małżeństwo Seddonów posiadało maleński sklepik przy jednej z ulic Londynu, ale interes szedł coraz gorzej z powodu podszedłego wieku i słaboty małżeństwa, komono zalegało, kredyt się wyczerpał i wreszcie przyszedł chwila, że starszankom nie pozostało nic innego, jak tylko prosić o przyjęcie do przytulni dla starców. Myśli jednak o tej ostateczności znieśli nie mogli, postanowili zatem życie zakończyć wspólnie.

Po nocy, bezsenno spędzonej, Seddonowa wstała, wzięła butelkę, w której znajdował się ratunek belladony i akoniitu, wypila część zawartości i podała 78-letniemu mężowi. — Seddon wypił resztę. Małżonków przewieziono do szpitala. Tam Seddon zmarł, lecz żona jego okazała po dłuższej chorobie i oddano ją pod sąd. A prawo angielskie casto jest w takich rzeczach, opiewa bowiem, że jeżeli dwie osoby postanowiły odebrać sobie życie wspólnie, to ta, która pozostała przy życiu, winna jest zbrodni morderstwa i skazana na byd na śmierć.

Wobec tego nie pozostało nic innego sądzić, jak tylko zastosować się do artykułu prawa

Nie ulęga wszelako wątpliwości, że król uzłaskawił nieszczęśliwą kobietę.

59) KOLOMAN MIKSZATH

Gzarodziejski parasol.

Powieść z węgierskiego

— A to co znnow? — huknął proboszcz, pobiegł sam i rozesał całą służbę, żeby jej szukał, wszędzie, w ogrodzie, w altanach...

Maciejowa lamentowała, że potrawę się odetła, nie będą potem smakować.

— Podawać — zawołał proboszcz; — kogo nie ma, nie dostanie obiadu. Pan prezydent nie może przecież czekać, zwłaszcza, że chce odjechać.

Wię podawano po kolei gęsinę kaszę, nadziewaną kapusie, nadziewkę ze świąskich ryżów i uszów, że i na królewskim stole nie ma nie lepszego — pięczone prosie, legominę słodką, a Weroniki jak nie było, tak nie było.

Hanka przyszła i huknęła:

— Nie ma nigdzie, proszę dobrodzieja! Jerzy siedział nieruchomo, niby objęty, ale blady jak obrus.

— Chyba, że u pszczoł zasnęła, albo może... może co zaszło między wami?

— Między nami? nie, nie...

— Hanka, leć do nowego domu, zjrzaj do pszczoł, a my sobie nie róbmy ambarasu panowie... Zdrowie pana prezydenta! Teraz może czerwonego lampe-

czkę, nie złe, leży już u mnie pięć lat. Weronika — toć to dziecko jeszcze, może za motylami goni, ani wie, która godzina...

Pocieszał się niby, ale siedział jak na szpilkach, chciał mówić wesoło, a serce mu się kurczyło.

Prezydent pytał, czy wczesne upały odziałały szkodliwie na wydajność żniwa?

— Tak, dwa razy...

— Czy przewielbny ma jeszcze więcej rodzeństwa?

— Doprawdy, nie wiem...

Proboszcz nie słyszał, co do niego mówiono, odpowiadał to owo z grzeczności. Narzeczenie niłtował się prezydent i rzekł przy czarnej kawie:

— Mołebę ksiądz proboszcz poszłał sam poszukać panienci, a proszę też każąc zawołać mojego woźnicę, niech zaprzęga.

Proboszcz wybiegł, wysłał i madame, bo to wszystko wiele się jej nie podobało. W jadalni nastała cisza, tylko zegar nie przestał tyktać.

Jerzy, ciekaw zbilży z tropu, wpatrywał się w kanarkę, który w klatce siedział osowiały.

— Każ i ty zaprzęgać, jedźmy razem... Jerzy się zchnął.

— Trzeba ci odjechać, nasza rola tutaj już skończona.

— To niemożliwo.

— Czemu?

— Weronika gdzieś przepada.

— Cóż cię to obchodzi? Parasol także fucał.

— A niech go licho bierze, co mi na tem zalety!

— Co? Więc chcesz brać dziewczynę?

Przed obiadem mówiles co innego.

— A, wtedy, sam nie wiedziałem, co mówilem...

— Teraz już wiesz?

— Wiem, wiem już teraz, doskonale wiem.

— No, no, a to figlar ten Amor; tak odrazu nagle efekt rozpała. Ale, mnie się zdaje, że to jej zniknięcie chyba nie doprowadzi efektu z jej strony.

— Dlatego też właśnie czyha w tej chwili cała gorycz piekła... Utrata majątku, tej sperandy, to gupstwo, obaj się i bez tego dam sobie radę.

— A, to co innego, baszama terementle, czemuzes tego zaraz nie powiedział. Jeżeli rzeczy tak stoja, to zostane. Chodźmy, będziemy także malej szukać. Spomyj jej w oczy, czego ona chce.

A na dziedzińcu był już rozgadyarz niesłychany. Maciejowa załamywała ręce i jęczała w niebogłosy:

(Chyż dalszy nastąpi.)

Konfekcję dzieciinną

w wielkim wyborze i po niskich cenach

POLEGA

Franciszek Martin

dawniej „FELICJA”, Rynek gł. L 12

Kiedy w Narodzie bierze głos... *)

Kiedy w Narodzie bierze głos
Lud — za swej pracy mokry wlos!
Tu niema takiej duszy podłej,
Coby łezkami nie szła modły!
Lecz biada tym, co Ludu ohoeinie
Na głos przekują i kamienie,
By w Narodową duszę bić!
Ten Lud w Narodzie pragnie żyć!
Ten Lud — to chlop! to kmicód z Płast!
Kilifsey ze Starogo-Miasta!
Berkowie, co swa łal krew
Za jeden paciierz jeden ćpiwie!
Teu lud nie zgłnyzu i paciżra!
Tego, co z arka swarł przymierza!
Ten Lud z pod Stozeka, Lud z pod Klecka
Nie pójdzie wytrzeć się z dradzička
Tej drogi, kłóre kociła niał!
Lecz na tych drogach bićka trwał!
Bo Jemu dusza, Jemu droga
Kocelolem Jemu, Synagóg
Na nowe życie, nowy świt,
Z własnego znoju wzeszły był!
Bo jego Wisła, Jego hasła
Nie gwiazda ciemna, lub zagasiał
On był tej Gwiazdy wierny stróż
Na wiek przed wszelkolem nowych zórz!
Jemu ta gwiazda nie jest mara,
Choć nowe blaski wieniąz skrói;
On ją plomienil krwi ofara,
Grzał pierśią popod świtką szarą
I dziś za standard weźmie w dłoń!

El.

*) W „Kuryerze Warszawskim” znajdujemy powyższy wiersz, w którym poeta Laskowski (El.) zwraca się przeciwko tym, którzy w obecnym ruchu warszawskim wprowadzają Lud na tory, gdzie zatracca się poczucie polskości.

Co słysząc w mieście? 12 listopada.

KALENDARZ.

Dziś w niedzielę 5 Braci Polak. — Jutro

w poniedziałek Dydyka w. — Pojutrze we wtorek Józafata Kunca.

Międziela.

Teatr miejski. O g. 3 popoł. „Obrona Ożestochowy” Juliana z Poradowa. (Ceny znizone do połowy) O g. 7 w.: „Wicek i Wacek”, Zygmunta Przybylskiego.
Koncert i loterya artyst. w sali hotelu Saskiego popoł.
Wieceó niezniów gimn. św. Jacka ku cenci trzech wiezeszó w asli Sokola.
Przedstawienia amatorskie: w „Ognisku” i w „Gwiesdzie”.
Wies młodzieży syn. w sali kabalin.
Zobranie „Ruty”.
Odczyt w „Elenteryi”, zabawa o 7-jej wiezóó.
Zgromadzenie ludowe w Podgóózn o 9:30 rano.

Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek d. 13 bm. o godzinie 5 po południu.
Repertuar tygodniowy teatru miejskiego. Wtorek: „Pajak”, trzy akty nap. Zyg. Kawekci.
Środa: „Terakója” i „Sawantki”, (popularne).
Czwartek: „Jiła”, dram. w 4 aktach napisał Jerzy Żulawski.
Sobota: „Konfederacy Baracy”, dram. w 2 aktach A. Mickiewicza, „Warszawski” pieśń z d. 1831 nap. St. Wyspiański.
Niedziela: O godz. 3 „Pan Geldhab”, kom. w 3 akt. Al. hr. Fredry, (ceny znizone do połowy); o godz. 7 „Bolesław Śmiały”, dram. w 3 aktach nap. St. Wyspiański (po raz 17).
Muzeum Narodowe na Wawelu. Na rzecz powstańca mającego na Wawelu Muzeum Narodowego pani Helena z Dąbcańskich Budzynowska ka we Lwowie, darowała, swój bogaty zbiór: księgek, obrazów, miniatur, starych materyj, haftów itd., który od lat trzydziestu gromadziła z nieśląbnącą energią, zamiłowaniem i sznawstwem, wartości kilkuset tysięcy koron.
Dar ten obejmuje bibliotekę polską, łacińską i francuską, z zakresu literatury, historii i sztuki, w ilości przeszło 12000 to-

mów, stych, obrazy etc., rzeźby brzoze, porcelany.

Jest to wspaniały dar, który wiele przyczyni się do świetności Muzeum Narodowego.

Onegdaj prezydent miasta dr Leo w towarzystwie dyrektora Muzeum Nr. dra Kowery zwiędził w Lwowie cenne zbiory pani Heleny z Dąbcańskich Budzynowskiej. Na poniedziałekom powieszeniu Rady prezydent poda warunki, pod jakimi pani Budzynowska ofaruje swe zbiory dla Muzeum na Wawelu.

Z Sokola. 6-cio tygodniowy kurs gimnetyczny. Gdy udzielenie swobód konstytucyjnych umożliwiła fakty w ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim zakładanie i organizowanie sokolich Towarzystw gimnastycznych, postanowił szereg krakowski Sokół urządzić niebawem 6-cio tygodniowy naukowy i ski kurs gimnastyczny, głównie dla użytku przybyszących tu czasowo osób z Królestwa Polskiego i ziem zabranych. Na kursie tym obok przedmiotów teoretycznych z zakresu historii gimnastyki i wychowania fizycznego metody i systematyki ćwiczeń fizycznych, przebranie będą lekcy praktyczne. Nadto w program wchodzi: zarząd budowy ciała ludzkiego, wiadomości higieniczne, pomoc w nagłych wypadkach, wreszcie organizacja sokola.

Zgłaszac się należy u nacelnika „Sokola” względnie u kancelarii zarządu Towarzystwa w godzinach wieczornych między 7—9. Dzień rozpoczęcia kursu w miarę ustalenia będzie uczestnikom obwieści się w swoim czasie.

Nowo otwarta czytelnia rzemieślniczo-robohotnicza imienia Kilińskiego przy ul. Grzegorzeckiej l. 18, I. p., urzędują szereg bezpłatnych odczytów, z których pierwszy odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 7:30 wiezóó w lokalu czytelnia na temat: „O odrodzeniu narodowem”, a wygłosi go p. Jan Wojtnik.

Żądana nowóó. Wczoraj po raz pierwszy po przedstawieniu w teatrze miejskim oczekiwaly wozy tramwajowe przed bramą Floryańską na wychozóó z teatru publiczność. Jak się informujemy, wozy tramwajowe oczekiwac będą odtąd stale na publiczność po każdym przedstawieniu. Za zarzą-

Pozyczki sąsiedzkie.

(Humoreska.)

Mam sąsiada, którego żona, wzorem wielu innych komuszek krakowskich, co chwila nasyla do nas służącą z prośbą o pożyczanie: zapalek, „Nowin”, żelazka do prasowania i t. p.
W tych dniach odwiedzila moją żonę, żona sąsiada. Na ten raz oznajmia:
— Wydaje nareznie moją najstarszą córkę za mąż. Pani pojmuje, jest to przedsięwzięcie, połączone z licznymi wydatkami. Żle się obliczyły i zabrakło mi 50 guldenców. W razie gdybyś pani odmówila tej przysługi sąsiedzkiej, Stasinek (imię narzeczonego) wykreci kociłka i unieszczęśliwi Mundzię (imię narzeczonej) a z nią i mnie, kłóra...
Wrzesny las badania sąsiadki. Opuszcila nasze progi ze łzami wdzięczności w oczach i dwoma papierkami 50-koronowew garści.
Z tą chwilą w mieszkaniu o pietro wyżej, rozpoczął się hałas przygotowawczy do uroczystości weselnej. Bięgano z góry na dół i odwrotnie, larto podłogi woskiem aż do trzęsienia ziemi, krochmalono firanki, omiatano pajęczyny.
Dyń, dyń...
— Czego?

— Pani kłania się i prosi o wypożyczenie krzesel dla pań starszych, kłóre nie łacięża.
— Owszem, zabierz krzesła, tylko uważaj, że u niektórych nogi są ponadtrącane.
Kwadranz paury.
Dyń, dyń!
— Czego znowu?
— Pani przepasza, kłania się i prosi o pożyczenie serwisu porcelanowego.
— Zabierz serwis i powiedz swojej pani że gdy się coś stucze, ona musi to odkupić.
— Słucham proszę pani!
Po upływie czasu, mniej więcej jakby trauamgami od bramy Floryańskiej na Rynek:
— Kto tam?
— To ja, Pani bardzo prosi, by się państwo nie gniewali, ale nasz Maksio przegrał aryston, który teraz wygrywa wszystkie kawkali na wyróó.
— Cóż z tego?
— Wieć pani bardzo łaskawie uprasza o pożyczenie pianina. Właśnie sprowadziłam stróża...
Żona zwraca się o radę do mnie.
— Jeżeli to potrzebne tym dwojgu do szczęścia...
Zabrali pianino. Wkrótce potem zauwazyłem egzekutora sądowego z pisarzem ad-

wokackim. Egzekutor trzymał w ręku pieczęć i wszedł do mieszkania naszych sąsiadów.
Na półtorę godziny przed rozpoczęciem pierwszego kontredansa weselnego znowu przybiegła służąca, tym razem strasznie zajązana.
— Proszę łaski pani! Z temi naszymi dziećmi można zwaryować! Jaś zjadł monogram z tortu, Zosia rozcięła sobie głowę o kant kredensu. Zdziś zrobił z karty klejonej i zamalowuje ściany kremlen, jak wspanem.
— Cóż z tego?
— Moja pani prosi o pożyczenie pani starszej do pilnowania dzieci!
Wpadła mi do głowy myśl stratańska:
— Są to banalki. Jest więcej niż pewnem, że wszyscy, co pożyczylisny im, zaprawdę niepewrotnie.
I rzekłem do „mamy”:
— Nie można odmawiac tym ludziom pomocy. Niechże mama idzie...
Obawy moje sprawdziły się, lecz tylko do pewnego stopnia.
Sąsiedzi, wyznaci ze czci i wiary, roztrwonili nam 50 guldenców, krzesła, serwis, oraz pianino.
I tylko zwrócili moją tęśció wną w stanie równie krzyklwym jak przedtem!

Kufry, Torby, Necessery, Flaidy **Zdzisław Zdanowicz**
Płaszczki gumowe, Parasole - - - w Krakowie, Hotel Saski.

dsenie to należy się dyrekcji tramwajowej prawdziwe uznanie.

Kuracja prof. Talowskiego. O wypadku, jaki spotkał prof. Talowskiego we Lwowie donieśliśmy szczegółowo przed kilku dniami. Prof. Talowski, po ukończeniu kuracji w zakładzie szpitalnym obronnych prof. Bujwi da, odjechał onegdaj ze swą córką do Lwowa.

Hakatylistyczna buda cyrkowa niejakiego Horwatha urządził w Krakowie od dwu tygodni „wielkie szpasy atletów” z nagrodami. Publiczność latwostronna, a szczególnie młodzież gimnazjalna i rzemieślnicza, obchodził do tej budy, nie wiedząc zapewne, że to szpasy to zwykły humbug, obliczony na naiwność widzów. Rozmaito chwytły atletów i ich walka jest w takich cyrkach z góry ulowana i jej wynik przez cyrkowego przedsiębiorcę najpręd zacydowany. Widziwi się więc należy, że p. o. k. a publiczność szpasy kieszonki nieuciszony niemieckiego cyrkowca, który co dzień zarabia tysiące i śmieje się w kulkę z publicznymi. Czy obecna chwila, w której nasz naród przeżywa tak ważne rzeczy, odpowiada niezgodnie na podobne szpasy? Gdyby się tak buda, w której cały personal jest hakatylistyczny, pojawiła w zaborsze praskim lub rosyjskim, to nasi radcy omylniej ją, jak saratoga. Apolujemy więc do rozszkoleni naszej publiczności i wysyłamy do bejkont. Zresztą sama władza powinna tu wkroczyć, bo andrusz zalegała dachy budynku cyrkowego, lamują wszystkie przejścia, co w razie najniebezpieczniej paniki, może spowodować wielkie nieszczęście.

Zjazd delegatów Stow. zarobkowych i gospodarczych. W dyskusji nad referatem dra Lechowiczego przemawiał p. Niklas, st. inspektor skarbowy i p. dyr. Eugeniusz Kusiba z Przemysła.

Na posiedzeniu popołudniowym w piątek obradowali komisje, a to: bankowa, referent dyr. Terenkowski; budżetowa, referent p. Filisiewicz; statutowa, referent p. Łaski; luatracyjna, referent dr Lechowski; przemysłowa, referent p. Sydowicz; wydawnicza, referent dyr. Biechoński i wniokowa referent dr Adam.

Wesoraj rano odbyło się drugie posiedzenie plenarne pod przewodnictwem Edwarda Wojnowskiego. Na wstępie delegat Kowalewski z Rohatyna zwrócił się z prośbą do Towarzystwa związkowych, aby przyczyniły się

wszystkie do utworzenia uchwalonej fundacji, mającej na celu uzeczenie żyjących twórców związku Wojciecha Biechońskiego i dra Teodora Stałkowskiego za pomorą utworzenia fundacji, z którejby czerpać mogły stosownie wdowy i sieroty po urzędnikach Stow. związkowych. Następnie dyr. W. Sydowicz wypowiedział referat pod tyt.: „Zadania stowarzyszeń wobec rozwoju przemysłu w kraju” wakanijający potrzeby skierowania działalności Towarzystwa pożyczkowych na pole popierania przemysłu krajowego i spółek wytwórczych. Po wypowiedzeniu referatu, delegat Zardęcki izmienił komisji przemysłowej, która weszoraj obradowała nad referatem p. Sydowiczego, przedłożył rezolucje domagające się:

1) aby stowarzyszenia związkowa wadło uznania przesyłać pewien procent czystych zysków na związkowy fundusz przemysłowy;

2) aby zebranie na ten cel fundusze lokowane były w Banku związkowym;

3) aby wybrano z grona delegatów związkowa komisję przemysłową z 5 członków złożoną, która wraz z wydziałem związku o utyćciu funduszu przemysłowego decydująco o roku zjazdowi delegatów zdawał sprawę będąc.

Nad wniokami rozstrząsał się obierający dyskusja, w której zabierali głos dr Osajkowski z Kroena, Horoszkiewicz ze Stanisławowa, dr Kmietowicz z Kryniczy, dr Lechowicz z Drohobycza, dr Caro z Krakowa, dr Radomski z Gorlic.

Zebranie uchwaliło przedłożone rezolucje.

Nie wierz kabale! Józefa Średniawa, sin złącza, obecnie bez obowiązku, a zamieszkała u Wincenotowej Musiałowej przy ulicy Starowieskiej pod l. 59, szła z początkim listopada dla przez most podgórski i psakała. Płakała, bo jej narzeczony z Prus nie wracał i nie wie pisał. Nad zapłakaną ulitowała się jakaś kobiectwa i zaprosiła ją do swego mieszkania przy ulicy Kąkic pod l. 14 w Podgórzcu, gdzie ją też poczęstowała kapeczką słojką. Od słowa do słowa, dobra kumoszka porażdła służącą, aby dała sobie postawić kabałę, to się pokazało, co robi narzeczony?

— Ale to będziale kosztowało 10 koron.

— Dobrze, zapłać — odrzekła służąca — ale niech pan dobre kabały postawi.

— Pieniądze płaci się z góry — zastrzega się kabalarzka.

Jakoś Średniawa ostatnie swa pieniądze

wyjęła i wprzępiała kabalarce. Kabala tak wyładła po myśli służącej, że ta aż psakała się z radości, jak „nie przymierzając bób”. Dodadź przymiot, że kabalarzka obcięła służącą włosy, „bo to było do wrócenia psakrzebne”. Dupiero, gdy po kilku dniach, narzeczony wrwał kabale nie wracał, służąca, podejrzując kabalarce o oszustwo, awladomila o wszystkim podgórską ekspozyturę policyjną, która wydziała oszankę. Jest to Marysina Heroldowa, żona wyrobniuczka, trudniąca się od dłuższego czasu oszukiwaniem wykładaniem kabaly i wróżbitarstwem.

Dziura w kieszeni. Franciszek Poznecki, wyrobnik, wywalny przez chłobowadę p. K. do Wieliczki, a przez siedmiu koron, aby kupił do beczek woły słońce w salinach, powdrwił wieczorem z koutem i wczera, ale hes beczek i woły słońce, za to porządnie pjęsny. Zapytany, dlaczego sprawunko nie zszawił, tłumaczył się, że miał deturę w kieszeni i pieniądze mu wypadły. Tymczasem okazało się, że Poznecki stopił pieniądze w kieliszku, wobec czego poszkodowany oddał sprawę policyi.

O dzieciobójstwie. Wesoraj anowu odbyła się rozprawa przed sądem przysięgłych o zbrodnię dzieciobójstwa przeciw 23-letniej wyrobniicy Julii Głowackiej, rodem z Pławy. Głowacka będąc w ciąży, przybyła 14 października br. z Pławy do sąsiadki wsi Jezora i zamieszkała tutaj u swojej znajomej Franciszki Trzenowej. Na drugi dzień w nocy nastąpił poród, a dziewczynka, aby uniknąć wstydu, że ma nieślubne dziecko, zadusza je i zwłoki noworodka zakopala w ziemi, niedaleko miejsca utępowego. Nikt porodu nie zauważył i dopiero przypadek wykrzył całą sprawę. Mianowicie dnia 18 października br. przyjechał do miejscowości Trzenowej wygrzebał z ziemi zwłoki noworodka. Zawiadomiono o tem zandarmery, wysłedliła Głowacką i oddawała ją do tutejszego więzienia sądu kraj. karnego.

Na rozprawie przysłała się obwiniona, że porodziła dzieciego dnia 15 października, leca dziecko miało być niższe i dlatego obwiniała się, aby jej nie posądzono o zabicie dziecka, zakopala jego zwłoki w ziemi.

Oskarżenie wniósł zast. prokuratora dr Gruszczyński, a brocił sądnia dr Władysław Kiel.

Na podstawie werdyktu sądnich przysię-

Z estrady koncertowej.

Koncert p. Lamond pianisty.

Muzyka jest to rzecz endowna, ale nie ma rzeczy choćby najpiękniejszej na świecie, którejby człowiek nie umiał obrzydzić. Więc p. koncert, na którym musisz cały wieczór słuchać Beethovena? O nie, tylko co Beethovena? Oto trzecia i sonata, zapomniana dlatego, że nigdy nikomu nie przyszło na myśl grać jej na koncercie. Ale p. Lamond powiedział sobie, że zrobi z niej coś nadzwyczajnego, i nie nie zrobił nad to, czem ona była, jest i pozostanie. Są arcydzieła takich mistrzów jak Beethoven, w których spoczywa bogactwo niewydołanych kruszcow, lub też wiecznie ośniewających, ale takich nie kryła i nie kryje sonata Nr 3. Więc po co nią niewinnych słuchaczy zanudzać, poco wyciągnąć z zapomnianych szpargaliów fantazyę Beethovena, w której przedewszystkiem nie ma fantazyi?

Sonata c'm oili zawsze będzie zajmująca, a przedewszystkiem część druga, pełna majestatu. P. Lamond grał ją bardzo dobrze, ale nie pięknie. Pierwsza część była twardą i ciężką, drugiej brak było poezyi.

Trzecia wariacja była rytmicznie niedokładną i straciła na swej charakterystyce, w końcowym ustępie z przyczyny rozlazłych triolów w lewej ręce, brak było też prawdziwie ośniewającej masy tryolów, która nie mija nigdy bez wielkiego efektu.

Andante favori w przełobie na fortepian, wypadło bardzo dokładnie pod względem szkolnym, sucho pod względem artystycznym.

Najlepiej, a wybornie wypadła pierwsza i trzecia część apasionaty.

Jeteli p. Lamond uchodził za najlepszego wykonawcę Beethovena, to prawdziwie dumni być możemy, żeśmy już o wiele lepszych od niego słyszeli. Poraj

Z TEATRU.

(Dyrektor, publiczności i recenzenci) — *Wiek i Wacek* komedya Z. Przybylskiego. — *Jola*, dramat w czterech aktach z czasów średniowiecza Jerzego Żulawskiego. — *Rybak* trzy akty Zygmunta Kaweckiego. — *Czego chcemy?* — *Nowe sity naszj sceny*.

Dziś, po dwu miesiącach kampanii teatralnej, skończył się okres próbnj dyrek-

cyi i stosunki ułożyły się normalnie. Ujrzeliśmy kilka nowości; widzieliśmy, jak dyrekcja i reżyserja pracują, poznaliśmy po trosze nowo-zaangażowane sily; artyści pozbyli się tremy, dyrekcja przelażamla pierwsze trudności i oswoiła się ze swem zadaniem. Możemy zatem rozejrzeć się bliżej w sytuacji i z dotychczasowych wyników sezonu wywnuć kilka uwag.

Żaden dyrektor żadnego teatru nie spoczywa na rękach; coż dopiero w Krakowie rojącym się aż od surowych krytyków i estetyków zielono-balonikowych i Publiczność krakowska jest wiecie surowa, wymagająca — i słońsiwa; każdy z dotychczasowych dyrektorów mógłby o tem nie mało opowiedzieć, a pan Solski niewątpliwie nie ujdzie losu swych poprzedników, z których wszyscy, a nie w najmniejszym stopniu pan Pawlikowski, nasłuchali się najrozmaitszych słusznjch i niesłusznjch zarzutów i krytyk, a nikogo w zupełności nie zadowolił. Darimo, takie to już przeznaczenie dyrektorów. Nad każdym „pełnia się kłątwa”, jak powiada wruszającą średniowieczna „Jola” pana Żulawskiego; nad każdym cięży „fatalności diot”, jak mowi jeszcze starotylmiejza, ale wesoła piękna Helena.

Czekoladę Zdrowia — Czekoladki, cukry

Czekoladę walcowa. Pastyki czekoladowe ike wlosny wrod.

w wielkim wyborze. MERBATHNI

POLECON

ADAM PIASECKI

Kraków, Błona 10 — Florydaska 2 (Hot. Brzeziński)

głych, którym oskarżona uczona została winna tylko przekroczenia w zamieśnaniu wzwania skuszerki, trybunał skazał Głowacką na 6 tygodni ciężkiego więzienia.

Dobra matka. Helena Prochowaka, 28 letnia sżniaga, oddająca się nałogowo pijactwu, urządziła się w ostatnich czasach w ten sposób, że przyjmowała miejsce jako matka, biorąc sadatek z góry. Ponieważ nie miała pokarmu, wytuzano ją z obowiązku po kilku dniach, ale Prochowaka mimo to sadatek nie wrzaca, bo go już przedtem przepijała. Na doniesienie powakodowanych aresztowała ją podgórska ekspozytura policyj.

Zgubiono we wtorek dn. 7 b. m. wozorem w prześhodzie z ul. św. Anny, Rybnikiem na ul. Sławkowska portmonestkę skózaną, zawierającą kwotę około 200 koron w banknotach i złocie. Łaskawy znalazła zechce szubę sżodyt w krakowskiej dystrykcy policyj, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Znaleziono wozaraj na placu Sępcypianym pod sklepem p. Drobnarza koleczyk złoty, który sądzącej się w Wiktorji Jachimskiej w Zakrzawku l. 98.

Zgromadzenie ludowe w Podgórzu. — W niedzielę odbędzie się w Podgórzu, na Małym Rybku pod l. 4, wielkie zgromadzenie ludowe, z przekażkiem dziennym: Konytucja w Rosji. Równie, tajnie, bezpodstępnie i powszechnie prawo głosowania. W sobotę rozlepiono w Podgórzu wielkie plakaty czerwone, zapraszające robotników do udziału w zgromadzeniu, a podpisane przez pp. J. Jaworskiego, J. Jelonka i H. Sarag. Po zgromadzeniu szesnastelnj urządził zapewne pochód demonstracyjny po mieście, który wprawdzie nie jest zgłoszony w policyi, ale zdaje się, że policya mimo to nie będzie mu przeszkadzała.

Czyśczenie wodociągu. W ostatnich dniach dokonano czyśczenia wodociągów w kilku dzielnicach. W poniedziałek nastąpi czyśczenie na Piasku i na tem roboty się ukonczą.

Amatorowie wina. Moryc Lewinger, ntrymający skład wina w Podgórzu, najal dwóch robotników: Mikołaja Czarneckiego i Pawła Jarczaka, do przewożenia beczek z winem, se składa na koleją. Po drodze robotnicy zrobili dziurę w jednej beczce i zaczęli razyc się winem. Byliby zapewne coś i do

szaszek wina urolili, ale nadszedł na to winaficielei i robotników oddał w ręce policyj.

Spacer demonstracyjny na Rybku. W ostatniej chwili dowiedziemy się, że władze w obawie wzburzeń z okazji jutrzejszego spaceru demonstracyjnego, położyły szereg ślaczego sarazdzeń. I tak na odwachu w Rybku głównym stad będzie kompania wojska, a w koszarach przy ul. Zwieryzniekiej skoncentrowani będą dragoni i ułani. Zdaje się jednak, że wszystko to jest nieistotnie.

Natomiast słychać, że policyi nie będzie na rybku. Za spokój rzący komitot partyi socyalno-demokratycznej, który wydał hasło, aby w razie jakiegokolwiek spoyzi a policyi, demonstranci natychmiast się rozchodzili.

Agitacja wśród młodzieży. Jak nam o powiadają z kół rodziców, wśród młodzieży gimnazjalnej krąży odzewa, wywołująca młodzież do szkoły, w kierunku zreformowania wychowania szkolnego. Młodzież sądzi że nie sienia maturo, znieślenia przynastu mundurkowego, wolności przekonań politycznych itd.

Nasza młodzież jest więc bardzo rozpolitykowan a Sądzi ogólnie wzburzenie społeczeństwa nadszello się i młodzieży. Pedagog odniósł się temu nie będzie, bo młodzież jest zawsze wrażliwa, ale właśnie i zapalna. W interese samej młodzieży prawdziwy pedagog winien młodzież, werwad do spokoju, bo nasze władze szkolne często sżyt gorąca — objawy takiej dziecinnej polityki. Więcej spokoju, panowie studenci!

Wśród kolejarzy krakowskich objawia się ruch. Osędaj odhili oni zgromadzenie, na którem proponowano podjęcie strajku.

TELEGRAMY „NOWIN“.

Z Królestwa Polskiego.

Autonomia Królestwa.

Warszawa. Dzisiaj ma wyjechać stąd deputacja, złożona z 22 reprezentantów szlachy i ohywaelstwa do Petersburga, celem pertraktacji z rządem w sprawie autonomii. Królestwa Polskiego.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi z Warszawy: Deputacja, wyjeżdżająca w sprawie autonomii Królestwa do Petersburga, składa się 22 przedstawicieli, do których między innymi należą: ks. Lubomirski, książę Branicki, hr. Zamoycki, hr. Krasiński, baron Kronenberg, ks. Gralewski i pastor Machleid.

Orły polskie.

Wrocław. „Vossische Zeitung“ donosi z Wrocławia: Na granicy rosyjsko-pruskiej zandarmerya pruska została wzmocniona. Dnia 9 bm. tłumy ludu przedziągły w Królestwie nad granicą i manifestowały. — Zdzierano rosyjskie napisy i rosyjskie orły, które zastępowano orłami polskimi. Rosyjska straż graniczna przypatrywała się temu obojętnie.

Z CARATU.

Revolucja w Kronsztadzie.

Kronsztad. Doniesienie pet. aj. tel. Dzień wczorajny przeszedł spokojnie. Zburzenia nie ponowily się, nie strzelano też również nigdzie. Potary ustaly. Kilka batalionów rozmaitych pułków z artylerją i karabinami maszynowymi przybyło. Patrole przeprowadzają w ulicach aresztowania zrewoltowanych marynarzy.

Petersburg. Jak donoszą z Kronsztadu: Bunt wśród marynarzy powstał wyłącznie z powodu złego ochłodzenia się oficerów z marynarzami. Bunt był wyłącznie skierowany przeciw oficerom i brzdankom, tak, że ci w przebraniu cywilnem musieli uciekać 20 domów spalonych, 200 mieszkań zrabowanych. Ludzi zabitych 40, rannych około 100.

Kronsztad (Pet. aj. tel.). Sytuacja jest niezmiennie spokojna.

Petersburg. (Pet. aj. tel.). Sztab marynarki ogłasza, że podczas rozruchów w Kronsztadzie żaden z oficerów nie został zabity.

Walka wojska z wojskiem.

Wiedeń. Tutejsze dzienniki podają szczegóły spisku wojskowego w Kronsztadzie. Dopiero 9 b. m. przybyło do Kronsztadu wojsko, wierne rządowi. Między tem wojskiem, a oddziałami powstańcami toczyła się zapalczywa walka. Z obu stron posługiwano się działami, a w mniejszych grupach walczono na bagnety. Miasto przedstawiało okropny widok. W ulicach wiele trupów nieopogrzebanych. — Szanse zwycięstwa przechylały się czasowo na stronę rewolucjonistów; dopiero nad ranem z 9 na 10 b. m. wojska carskie odniosły zwycięstwo.

Sąd wojenny w Kronsztadzie

Kronsztad. Nadzwyczajny sąd wojenny, który się zebrał w Kronsztadzie, wydał wyrok, skazujący na rozstrzelanie każdego dziesiątego z marynarzy, którzy brali udział w buncie.

Nowy gabinet.

Petersburg. Doniesienie pet. aj. tel. — Wczoraj pojawił się ukaz mianujący następujących ministrów: Szipow (skarbu), Timiriazew (handel), Menezajew (komunikacyja), Filozofow (kontrola państwa), Kutler (rolnictwo). Wiceprezydent akademii sztuk hr. Tolstoj otrzymał dymisy.

Uspokojenie w Rosyi?

Petersburg. Doniesienie pet. aj. tel. — Komunikat rządowy apeluje ponownie do rozważnej i spokojnej części ludności o gorące przy przeprowadzaniu reform, ponieważ przeprowadzenie ich możliwym jest tylko w razie uspokojenia umysłów.

Dyrektora Solkiego zaraz też powitał *alla sordina* chór malkontentów, sarkających nań z powodu. Iż porzyl się pp. Mirowskiej i Mielewskiego. Bez wątpienia pan Mirowska była elektromagnesem wielkiej sily dla Krakowa, a pan Mielewski był niezrównany w niektórych rolach; publiczność wreszcie polubiła go tak, iż jej nawet nie raził w rolach salokowych, do których go poprzednia dyrekcyja używała, względnie nadużywała. Gdy publiczność raz przyzwyczaił się do aktora, czyli gdy się aktor raz zaaklimatyzuje i zrobi sobie widzów, spotyka się ze znalezienie pobliższą oceną, niż siła nowa, niezmana. Dyrektor Solski sprowadził spory zastęp cennyh sztów nowych (przedewszystkiem ma on aktora najznakomitszego w sobie), między nimi wielce obiecujące mlode talenty, rokujące piękne nadzieje na przyszłość. O sztukach tych przyjdzie nam obszerniej pomówić — i przekonamy się, czy publiczność ma powód żalić się na ubytek powyżej wymienionych artystów.

Jeżeli dyrektor ma delikatną skórę, stądówki recenzentów sprawiąją mu też mocciierpienia. Jak na takie małe miasto jak Kraków, opinia prasy bywa często wielce po-

dzielnola i rozmaita. Gdyby dyrektor chciał wszystkim zyczyniom zadostk uczynić, musiałby mieć chyba kilka różnych teatrów do dyspozycyi. Porównawcze studjum recenzji krakowskich doprowadzić może nie raz do wcale zabawnych rezultatów *sz punkto* oceny gry i sztuki i potrzeby wystawienia jakiegoś dzieła. Na przykład z okazji wznowienia „Wicka i Wacka“, który szeszenie zapelnil teatr, ubawił publiczność, a grany był w doskonałym zespoleniu — dyrekcyja z jednej strony uszyszłała pochwałę, natomiast z piersi krytyka „Glosu Narodu“, gardzącego „pogodną galaretką“ Przybyskiego, wydobywa się westchnienie, że „w interesie samej dyrekcyi leży nie dopuścić do melancholijnych docieków na temat, czem byłby w obecnej chwili teatr krakowski, gdyby w nim mógł rządzić Wyspiański!“ Zauzie, tragicomicznie to westchnienie niebezpiecznie tylko przypomina nam chorobę genialnego poety, ale za dyrektywę dyrektorowi sżyżyc nie może...

Twardą skórę winien mieć dyrektor, silną rękę, aby w ryzach trzymał swą czeladkę, a program? Pomówimy o programie pod koniec naszych rozstrzaszeń. (C. d. n.) *Ludwik Szczepański.*

Rząd z całym naciskiem podnosi, że powzięte zarządzenia mają na celu jedynie przywrócenie porządku i spokoju. Tymczasem nadchodzą ciągle wiadomości o prowokacjach ze strony policyj. Rząd wdroży w sprawie tych doniesień surweje śledztwo i winnych ukarze. Rada ministeryalna, która wczoraj rozpoczęła swoje urzędowanie, zrobi wszystko, aby manifest cara był przeprowadzonym. Rada ministeryalna wzywa całą ludność o poparcie przy przeprowadzeniu tego zadania.

Petersburg. (Pet. aj. tel.). Synod wydał odezwę, w której wzywa wszystkich prawowiernych aby przyznaniem prawomocności nie posługiwali się w celach wojny domowej, lecz wobec innowierców obywali usposobienie pokojowe i otaczali ich miłością.

Odessa. Onegdajszy dzień minął dość spokojnie, dzięki energicznemu zarządzeniu jen gubernatora. Wśród ludności panuje jednakże zawsze jeszcze podniecenie. I ominięz rozpowszechniono pogłoski, jakoby uniwersytet przemieniło w magazyn broni i amunicji dla celów rewolucyjnych, przedsięwzięli profesorowie uniwersytetu w obecności zastępców zarządu miasta i świata handlowego dokładne zbadanie wszystkich ubikacji uniwersytetu, przyczem przekonano się, że pogłoska była zupełnie nieuzasadniona. Wskutek obawy wykroczenia antyuniwersyteckich gmach uniwersytetu był wczoraj zamknięty.

Bunt w więzieniu.

Kizyew. Ubiegłej nocy wybuchł w tuższym więzieniu bunt, podczas którego popadłono wzięcien. Przywołane wojsko dało salwę do zbuntowanych więźniów, z których wielu padło i odniosło rany.

Bunt marynarzy w Petersburgu.

Londyn. Z Petersburga donoszą, że w 14 i 18 dywizyjony marynarki, załogujących w Petersburgu, wybuchł ruch opozycji. W dziedzinie koszar tych dywizyjony ustawiono oddziały gwardyjskie.

Nowy strój powszechny.

Berlin. Do „Voss. Zig“ donoszą z Petersburga, że przygotowanie się tam nowo strój powszechny. Kierownictwo strajku tego spoczywać będzie w rękach stronnicstwa demokratycznego obywatelskiego. Agitacja za strajkiem zajmują się głównie urzędnicy pocztowi i telegraficzni.

Wtite robi porządek.

Kijów. Doniesienie pet. aj. tel. Tutejszy policmajster Czikeocki i towarzysze jego Bezenow, przeciw którym podniesiono zarządzenia z powodu ich zachowania się podczas pogromów, otrzymali dymisy.

Petersburg. Z powodu doniesień austro-węgierskiego konsulatu w Kijowie o obawach ruchu przeciw obokrajowcom, austro-węgierska ambasada ponownie prosiła rząd rosyjski o energiczną ochronę austro-węgierskich obywateli.

Pogromy żydów w Petersburgu?

Berlin. Z Petersburga telegrafują, iż można się objawy, że w Petersburgu projektowany jest również pogrom żydów. — Dzisiaj rano znaleziono w wielu chrześcijańskich domach odezwę, wzywającą do mordowania żydów.

Petersburg. Utrzymujące się uporzeczywie pogłoski o zamierzonych rozruchach przeciw żydom i inteligencji w ciągu najbliższych nocy, wywołały tu wielkie zdruzgotanie. Magazyny broni przepelnione; nie można ostarzyć rewolwerów i nabojęw. Naczelnik policyi ogłasza, że pogłoski te słońsiwie zostały rozpущzone, mimo to jednak przedsiewzięw wszelkie środki ostrożności. Wczoraj wieczorem na ulicy Sado-

wa sklepy zamknięto wcześniej niż zwykle; patrolo ustawiono na ulicy.

Berlin. Donoszą tu z Petersburga: Studenci zbiorą się, aby wystąpić przeciw zapowiedzianym rzetiom żydowskim. Takie robotnicy zbiorą się.

Różne telegramy.

Rocznica obłężenia Lwowa.

Lwów. Miasto obchodzi dzisiaj 250-letnią rocznicę obłężenia przez Chmielnickiego. Z ratusza i innych gmachów publicznych powiewają chorągwie z godłem miasta i o barwach krajowych. Przed południem odbyły się nabożeństwa we wszystkich katedrach i synagogach.

Grac. Dzienniki donoszą, że na stacjach kolei południowej w Gracu i okolicy kolejarze rozpuścili dziś bierny opór.

Demonstracja.

Wiedeń. W hotelu Wimberga odbyło się zgromadzenie 1500 wazchońniemieckich studentów, na którym pos. Wolff i Iro wygłosili podburzające mowy. Uchwalono rezolucję, że studenci niemieccy nie ścierają czeskich profesorów (chodzi o prof. Dworzaka, który powołany został na fakultet filozoficzny), żądają cofnięcia ukarania studentów i że nie będą bezpośrednio odnosić się do rektora.

Równocześnie na zgromadzeniu studentów niemieckich uchwalono protest przeciw leroryzmowi niemieckiemu i oświadczone, że nikt niema zamiaru naruszać niemieckiego charakteru uniwersytetu. Wyrażono też podziękowanie rektorowi Philipovichowi za sprawiedliwość i energię.

Ustąpili wobec burazów.

Wiedeń. Uniwersytet będzie w poniedziałek otwarty, a senat akademicki cofnie ożrezenia kary i relegacje.

Obebrukcja kolejowa. Rokowania z personalēm.

Praga. Poseł Mastalka z polecenia ministra kolei konferował wczoraj z komitetem obstajującym personalu kolejowego. Dziś udaje się do Wiednia. Mówią że Mastalka, przemien rzządu oświadczył gotowość do ponownych rokowań i dalszych ustępstw. Rokowania toczyć się będą w Wiedniu i potrwać dni kilka. Wskutek tego reprezentanci wszystkich organizacji kolejowych udadzą się do Wiednia. Z wielu okolic przemysłowych donoszą o wstrzymaniu ruchu w całym szeregu fabryk dla braku węgla. Transport święt z Galicyi przybył do Pilzna niemyży.

Wiedeń. Stosownie do wczorajszej uchwały, rozpoczął się dzisiaj w dworc Tow. kolei państwowych bierny opór.

Polityka Francyi.

Paryz. Minister wojny Bertheaux podał się do dymisyj.

Iżba deputowanych przyjęła porządek dzienny (810 głosami przeciw 147) opiewający:

„Iżba liczy na rząd, że urzeczywistni rozdział Kościoła i państwa i będzie się wyłącznie opierał na większości, która się oświadczy za tą reformą“.

Opawa. W szybie „Gabryel“ w Karwinie zastrejkwali onegdaj wszystkie prawiszyscy robotnicy, żądają podwyższenia płacy. Wczoraj rano 450 górników nie stawilo się do pracy. Spokoju nie sąklędono.

Sejm galicyjski.

(Telefonsm).

Sejm uchwalil wszystkie wnioski komisji w sprawie opłat propinacyjnych. Sumę odszkodowania dla miast w myśl wniosku Bilińskiego podwyższono z 2 milionów na 2-25 mil. koron.

Piękny projekt reformy wyborczej.

Komisa administracyjna (złotyżywy jut z urzędu referenta imci pana Garapicha, a obrawry referentem Piotra Górskiego) występuje z wnioskiem reformy wyborczej. Ale ta „reforma“ wyborcza zachowuje wszystkie wady obecnego systemu i chce tylko zniżyć cenzus wyborcy i utworzyć kurje robotnicze.

Referent pos. Górski odczytał w komisji sprawozdanie, zakończone następującym wnioskiem:

„Sejm utrzymując zasadę reprezentacji kurynej, a dając do rozszerzenia praw wyborczych przez zniżenie cenzusu przy podatkach bezpośrednich oraz uwzględnienia w miastach powyżej 50 tysięcy mieszkańców fakcie i robotniczkio kwalifikowanych, jednak z zastrzeżeniem że przy wielkiem pomnożeniu liczby wyborców zapobieganie się przed odpowiednim postanowienia ustawowe majoryzowania klas wyżej opodatkowanych i wykwalifikowanych, oraz uznając przytem potrzebę pomnożenia liczby posłów z miast i izb handlowych,

poleca wydziałowi krajowemu, aby zebrał w tym kierunku potrzebne daty i przedłożył na najbliższej sesji projekt reformy wyborczej na powyższych zasadach“.

Na końcu dzisiejszego posiedzenia posłowie Rapoport, Loevenstein, Kolischer, Fruchtmann i inni wnieśli interpelację do komisarza rządowego, co rząd zamierza uczynić, aby zabezpieczyć życie i mienie austriackich poddanych żydów, zamieszkałych w Rosyi.

Po południu o goda. 3-ej:

W teatrze miejskim dnia 12 b. m. „Obro-na Czestochowy“, drama historyczny w 5 aktach a 7-u odsłonach, z prologiem, przed Juliana z Poradowa.

Piotr Ozarnicki	PP. Sobiesław.
Rinczin Radziejowski	„ Sosnowski.
Wrzeszczowicz, gen. szwedz.	„ Zelowierew.
Dworzanin	„ Bronicz.
Podstoli	„ Wójcicki.
Starosta	„ Jejde.
Jędrus	„ Janikowska.
Abramko Stern,	„ Poplawski.
Augustyn Konecki, prezor	„ Stęgowski.
Migajzński, dowódca	„ Zawierki.
Mieczuk Zamojski	„ Jednowski.
Czarniecki	„ Andruszewski.
Ojciec Bonifajz	„ Bożca.
Wiktor, braciezk	„ Walewski.
Zamojska, żona miecznika	„ Wojska.
Anna, ich córka	„ Ordon-Son.
Kasia Migajzńska	„ Czechowasza J.
Bernard Müller, wódz	„ Puchalski.
Księżę Heaki	„ Staniławski.
Adolf Müller	„ Wiślański.
Sadowski, major	„ Węgrzyn.
Oficer szwedzki	„ Bogdański.
Kanenier	„ Sienkowski.
Zolnier	„ Rychar.
Skrzczewski	„ Osterwa.
Mieszczanka	„ Czechowska.

Prosimy odnowić prenumeratę!

Tani Sklep Chrześcijański
„Pod Kościuszką“
 w Krakowie, ulica Mikulajska 1. 1.

poleca na obecną porę: Materye wełniane, flanelki, barchany, bluzki i halki gotowe. — Koce, Kapy i chodniki.
Bielizna męska i damska własnego wyrobu. — Wyprawy ślubne — Ceny bardzo niskie i stałe.
 Sklep w niedziele i święta zamknięty. — Zielonca z rowniami

**PERFUMY
I
MYDŁA**

w elegancji i bogato
wypasforyżowanych
po rozmaitych cenach.

Mydła i Perfumy
francuskie, angielskie,
niemieckie, krajowe
i wszelkie
przybory toaletowe

polcaje
Na Gwiazdkę! REIM i SPOŁKA Na Drzewko!
Linia A-B. KRAKÓW Rynek 37.

Dekoracja i ozdoby na drzewka i olejnych na terakocie, porcelanie, drzewie, akumicie i do naprzytowania. Farby artystyczne. Przyrządy i kaszki kompletne do malowania akwarelowych i olejnych na terakocie, porcelanie, drzewie, akumicie i do naprzytowania.

szkiane Perły, Kule, Trąbki, Dzwonki, Sople lodowe. Wazelki przybory do robót piteczkowych w kasetkach, od pojedynczych do najpiękniejszych.

Aniolki, Lampiony, Szopki, Stajenki, Aparaty z igłą platynową do wypalania na drzewie.

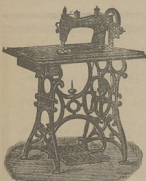
Porcelankę złotą i srebrną, Dyamenty i Szkiełko Blysczące. do malowania, wypalania i do robót piteczkowych.

Girlandy złote, srebrne i kolorowe, Lichtarzyki. Przedmioty z drzewa, terakoty i porcelany do malowania

Przyrządy do naswiecania i gaszenia. Świeczki kolorowe, gładkie i karbow. Zabawki gumowe dla dzieci. PIKNI gumowe salomowe

Kotwiczone szkrzynki budowlane i zabawki do składania. Kamizki Richtera i Sp. Przyrządy pokojowe do gimnastyki.

Ostrzeżenie przed bałamuctwem!



Posiada firma: Singer Co. dawniej G. Neidinger z siedzibą w Hamburgu, ogłasza, jakoby maszyny do szycia, nabywane w krajowych składach, były wyrobem wtórnym na jednym z jej starszych systemów, odróżczając je — jak stwierdza wyrok sądowny z dnia 1901 r. 1386, zatwierdzający orzeczenie sądu komercyjnego z dnia 1901 r. wyroku sądu w Lipsku z 19/11 1901 r. d. D.R.A. 1541, wyrok sądu cywilnego w Berlinie z 11/11 1901 r. d. firma Singer Co. nie posiada żadnego monopolu na wyroby maszyn Sintera, gdyż maszyny do szycia według konstrukcyi wynalezionej przez zmarłego Isaaka M. Sintera, a poprawionej przez innych mechaników mego wyrobili i wyrabiają fabryki całego świata. Nadto adwokatem, że fabryki innych firm pod względem ogólnej doskonałości kilkakrotnie przewyższają t. zw. „oryginały Sintera” maszyny, bo pierwsze są daleko więcej silniejsze, a temsamem praktyczniejsze w użyciu i lepiej swemu celowi odpowiadające. Niki zatem niema po wodu nasładowi wad gorzej „oryginały Sintera” maszyny, mogące sprządać taposy, a najpewniejszą i najskuteczniejszą. Tu jest jasnym, jak słodkie i nawet dla najniebezpieczniejszego supelnie mronoziałem. 138

Prawdziwie dobrą maszynę nabyć można tylko w największym w kraju składzie maszyn do szycia I hafsu pod firmą

R. PAWŁOWSKI

Adv. lej
J. IWANICKI
Kraków, Rynek 1 18
Cenniki rosły się darmo i opłatnie, 138



Znakomity fryzjer **K. ROMAN**
Kraków, ulica Szewska 1. St. polcaje s. P. T. Publiczności.

Drobne ogłoszenia

po 4 halercy za słowo
minimum 50 halercy.

Wybory miodu deserowy kuryrany 6 kor. 1 6 kor. 60 hal. za 5 kg. franko. Miod w plastrach 1 kg. 2 kor. Za blaszanki zwracam 60 halercy. Korzeniakowie smertl. nauzeclizy hwanazy. 415

Rydzę Kistone przewyborne w butylich 5 kg. wysyla handel delikatesow Katedkliczewa w Linsowce po 5 kor. opłatnie. 411

Panna zdolna w trawiczytanie pomozkianowa do „Warszawskiej pracowni graficznej Franciszka” w Krakowie, Grodzka 1. 6. — Poczatkowa plac 12 do 16 kor. miesiecznie. 410

Sklep korzenny, w dobran miejscu, z powodu obojga posady rządowej przez wladziciela, czas do odstepienia na torzyszych warunkach. Wladzdomosci w Administracyi „Nowin”

Przyzyski pomocnik polozheny szaraz do K. Roman, Krakow, ulica Szewska 21. Placa miesieczna 65 kor. 412



Proszę ządac darmo i opłatnie mój bogato ilust. cennik, zawierający 1000 rozmaitych dobrych i tanich zegarkow przedmiotow sztych i robionych.

HANN KONRAD
PIERSZA FABRYKA REGAROW
w BROX Nr. 1205 (Czechy).

Przewozny karowony spazecze akowon poci. spoz. Biednych palow w akowon. Fabryka w par z balastycznymi, sz 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

G. Senowski
art dram.

przygotowuje adepotwo na scenę także i w rolach spiewnych. rezyseruje w kółkach amatorskich, zajmując się urządzeniem takowych, uczy gry na cytrze, w domu i za domem, przygotowuje do popisu na koncercie, uczy spiewow solowych, obejmie kierownictwo chorow zenkich, męskich lub mieszanych w towarzystwach, jak i w szkolach.

Zgłoszenia ustne lub pisemne
G. Senowski
Kolejowa 1.

PALARNIA KAWY



polca czesciowio i furlowanie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najmniejszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza” po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

MAGAZYN FUTER
A. JACHIMSKIEGO

w Krakowie, ul. Grodzka 1. 14 i 16
(założony w roku 1825)

polca w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie oraz kolie najwielkozycznych iasnowy, przewonia przyjmując zamowienia oraz wszelkie rozprawy i uslugi omnia takowa punktualnie po cenach umiarkowanych. — Na swiecie utrzymuje materiyaly na wierzchy męskie i damskie z najpierszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych.

Nesze dzieci.

Strzelec postal przez swego osmiocletniego chlopa panu rzydze wzwiezyne w podarunku.

— Patrzcież! Kuropatwy!... Co widzę... bażant! No, to już za wiele...

— I mama tak mówiła — odezwał się młodec — ale tatuś powiedział, że pan rzadca jest tak interesowny człowiek, że mu nigdy nie można dać za wiele.



Do Ameryki i Kanady

przewozi najtaniej i wygodnie

Linia Kunarda

Zastępstwo dla Galicyi:

Józef Eile, we Lwowie

ulica Brajerowska 6.

PIERSZA KRAKOWSKA
PALARNIA KAWY



Ważne dla
PP. Gospodyni!

Za darmo, jako premię, otrzymamy każdy z P. T. Odbiorców, wplazujacych się zwrotem woreszczyn (z marką ochronną) z zakupionych 12. Nigdy mieszanin palonej kawy patentowaną przez ozdobną hermetryczną, higieniczne i oszczadzającą pieniadze do przechowywania kawy, zwaną:

„**CONSERVATOR**”

M. JAWORNICKI
Kraków, Rynek 44.

„Używajcie tylko Pasty do obuwia „ISKRA”

Dzielo pod tytułem
Ostatnie chwile Kordeckiego

Opisane przez
„Ks. Dr. Stanisław Gruchalski
 prof. Sem. Teologicznego 29
 Cena egzemplarza 40 hal, w oprawie karton. 50 hal.

Skład główny
 w Księgarni katolickiej
Dr. Władysława MILKOWSKIEGO
 w Krakowie, św. Jana 6, (Hotel Saski).

Ostrzeżenie.

Wobec naśladowictw maszyn do szycia, wyrabianych na sposób jednego z naszych najstarszych systemów, a oferowanych przez firmy konkurencyjne, jako maszyny Singera, lub też ulepszone Singera, zwracamy uwagę, że wyroby te nie są oryginalnymi Singera maszynami do szycia, oraz, że

nie pochodzą z naszej fabryki. Światowo znane oryginalne Singera maszyny do szycia nabyć można tylko w naszych składach: kto zatem nabył cheć dobrą maszynę do szycia, powinien dokładnie poinformować się, czy takowa pochodzi z naszej firmy, niemniej nie zadawałnic się wymiarami odpowiedziami.

Zwracamy także szczególną uwagę na ochronną markę, naśladowaną często przez konkurencyjną w budzący sposób dla zbałamucenia kupującego.

Singer Ko Tow. Akcyjne maszyn do szycia
Kraków. ul. Szpitalna 40 naprzeciw teatru miejskiego, **Kazimierz ul. Woźnica 11.**

Filia w Zakońdziej Białej: Tarnów: ul. Wąłowa 18, Rzeszów: Trzeciego Maja 6, Nowy Sącz: ul. Jagiellońska, Chrzanów: ulica Mickiewicza. Zastępcza: w Jarosławiu i Sanku.

Filia na Śląsku austriackim: Bielsko, ul. Kolejowa 24, Fryzwałd plac Rudolfa 170, Cieszyn: ul. Stefana 38, Opawa: Speerassa 8

Najtaniej w Krakowie Grodzka 58

ZEGARKI GENEWSKIE
 ZEPERK UNIKONOWE I ZŁOTE
BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA
 MANIERY WYKONANIA I WYKONANIE
Wódka GOLDWASSER
KRAKÓW, GRODZKA 58
DARMO

Pierścieniki zaręczynowe i obrączki ślubne gotowe i na składzie.

5 K. i więcej zarobku dziennie.

Stowarzyszenie robotnicze wyrobu podobnych maszynowych prasującich cichych obrotów poci do wyrobu podobnych na naszej maszyni. Pojedynczo i szpica prasę przez cały rok w domu. Żadne przedpłat, wiadomości niepotrzebne. Odzież nie stanowi przeszkody — a my sprzedajemy prasę.

Thos H. Whittick & Co., Prag, Petersplatz 7 — 283.

Wskazywacz
 86 godzin idący
 oryginalny
 System: Patent
 Półtorę w ładunku
 24 185
 trzy sztuki 5-50,
 sześć sztuk 7/2, 10 — do negocjacji
 w składzie
Agency Cyprus, Kraków, Floryńska 49
 Cenniki darm.

Pensjonat „UKRAINA”
 ulica Karmelicka L. 40, II. p.
 pokoje umiarkowane z całonocnym utrzymaniem dla gości stałych i przyjezdnych. — Tamże obiady a la carte i zdrowe, w domu i na miasto 70
 Cena umiarkowana.

Porebski i Zimler
Kraków, Rynek 8.
 polecają

- Paski**
- Zaboty,** 298
- Krawaty,**
- Kotnieze,**
- Rękawiczki,**
- Bluzki i halki damskie,**
- Skarpetki i pończochy.**

Magazyn specjalnych artykułów nieprzemakalnych.
Nowy skład linoleum i ceraty
 przy ul. Grodzkiej 69.
 znione ceny o 25%, — O Honny adreś P. T. Publiczności uprasza
 2619 **M. H. Reinhold.**

Antoni Jarosz
 pracownia i skład kapeluszy, Kraków, Sławkawa 11 (obok Grand Hotel) — w południe, poleca wielki wybór kapeluszy na każdą porę roku. Przyjmując wszelkie reperacje kapeluszy męskich, damskich i dziecięcych, do odnowienia, pracownia i przeziębienia na najodmiejniejsze fasony, siemkowe i filcowe do prania i farbowania, cynkują prasują na oczekiwaniu. Wykonanie dokładne i szybkie ceny niskie.

SALON MÓD
 „IRIS”

Maryi Romaniszyn
 = przy ulicy Wiśniej 1. 2.
 poleca: 141
 najnowsze kapelusze damskie i dziecięce, woltki, szpilki do kapeluszy i t. p.
 Przyjmuje również fasony do ubierania i odnawiania po bardzo przystępnych cenach.

W domu i w podróży niezbędnym środkiem jest
BALSAM wyrobu **A. Thierryego**
 aptekarza
 powszechnie znany i wszechstronny

Skuteczny ten środek zaleca się przy niestrawności, wzdęciu, zgadze, tworzeniu się kamieni, katarach żołądka, braku apetytu, indigestji, przeciwcukrowym, zapaleniu, oślabieniu i t. p. jako środek zoży, usuwający jego rodozaj słabości — Przesyła pocisto za 19 małych lub 6 dużych flaszek balsamu kosztując K. 6 — opłatnie 60 małych lub 30 dużych flaszek balsamu K. 16 — opłatnie, oświżony walek na prawno zastępuje miłą odzież.

Aptekarska Maść centyfoliowa
 A. Thierryego
 50 centyfoliowa, koszt 5 szkl. maści opłotniowej K. 3.00 opłotnie. W częściowej sprzedaży w składkach szkl. K. 1.50. Zapisać nazwę droższni mierzonym w składkach w kieszonkach i kieszonkach aptekarskich. A. Thierryego wyznaczonego zawierające kilka trypan polniektwa, który przy namowieniu balsamu lich na tydzień wysyła się darmo w aptekach. Przesłać proszę i adresujących fałszytki moich jedynie prawdziwych preparatów proszę mi wysłać celony wdrożności dochoćności kieszonych

Znakomite, a jedyne w kraju wyrabiane środki.

- „Mleko liliowe”** (Eau de Lys odwieża znakomicie eere Nie pudra!) do ujęcia w każdej chwili.
- „Kalodermin”** — bestialiczny środek do wygładzenia skóry rąk i twarzy.
- „Laxocerin”** woda do mycia głowy, zapobiegająca wypadaniu włosów i powodująca szybki porost włosów.
- „Bsenecya lopianowa”** —
- „Otrąbki migdalowe”** z zapachem fiołków do wydlakaceni rąk i twarzy.
- „Płyn utłwiający kręcenie włosów”** (do włosów dla pany)
- „Odontin”** pasta i woda do uz, najlepsza i najniejszych i wszelkie środki do pielęgnowania twarzy, włosów i t. p. poleca 346
- Pierwsza Droguerya i Perfumerya pod „Lwem”**
 Główny skład słynnego mydła glicerynowo-benzozosowego pod znakiem

„J. WIŚNIEWSKI”, Kraków, Stradom 7.

Ruch Wychoźców w Galicyi i Bukowiny PRZEZ TRYEST.

Jazda **przez Tryest** do Nowego Jorku i wszystkich miejscowości Północnej Ameryki w wykwintnie urządzonych pierwszorzędnych parowcach

Zjednoczone, austriackie akcyjne Towarz. Zęgiugi parowej w Tryeście „Austro Americana”

Jako jedyne austriackie Towarzystwo żeglina, które na mocy rozporządzenia ministerialnego z 30. kwietnia 1904 i 1908 nowożądzone zostało do tworzenia agencji i zastępców, ustanowił

Generałną Agencyę dla Galicyi i Bukowiny

I upowiadają ją do zarządzania poszczególnych Agencyj.

Zadaniem tej organizacyi jest: ap zed swa działalność na wszelkie nadawania, towarzystwo wychoźców od wszelkiego wyzysku i sklerawęd ruchu wychoźców i lic 2-866 żuści, przez austriacki port TRYEST.

Towarzystwo i jegoi agent moga zważać zed tem, sżaby pasażerowie pialli tyka oznaczone przez żarzący ceny jazdy i otrzymywali możliwie najlappzy wikt i mieszkanie.

Wszelkich wyjaśnień udzielają oraz sprzedaż kart okratowych załatwiają w Generalnej Agencyi Goldlust i Ska w Krakowie ul. Lubiez 1. 7. oraz w Brodach, Podwoleczyskach, Czerniowcach, Nadbrzeziu, Szczakowie, — oraz: Główna Agencya we Lwowie, Błonie 2 prowincyjna, agencya.